

Summary in Polish / Streszczenie

W STRONĘ JĘZYKOWEGO OBRAZU ŚWIATA

DLA JĘZYKÓW SZTUCZNYCH

Celem niniejszej rozprawy była ocena możliwości zastosowania teorii oraz badań empirycznych formułowanych w ramach metodologii tzw. Lubelskiej Szkoły Etnolingwistycznej do lingwistycznej analizy języków sztucznych oraz zaprezentowanie ograniczeń wynikających z takiego podejścia. Szczegółowe cele rozprawy objęły:

1. analizę podstawowych własności różnicujących kwalitatywnie języki sztuczne,
2. wyróżnienie cech warunkujących dychotomiczne różnicowanie języków na sztuczne i naturalne,
3. metodologiczną analizę możliwości aplikacji metody badawczej Szkoły Lubelskiej do języków sztucznych oraz wskazanie na limitacje jej stosowalności.

Koncepcja językowego obrazu świata (zwyczajowo określana skrótem JOS), zaczerpnięta z prac Humboldta a rozwijana w Polsce przede wszystkim przez Jerzego Bartmińskiego, stosowana jest do badań naturalnych języków etnicznych. W ostatnim czasie zaproponowano także jej zastosowanie do badań porównawczych. Jediną pracą znaną w tej materii autorce niniejszej dysertacji, w której omówione zostały badania ankietowe językowego obrazu świata dla języka sztucznego, jakim jest esperanto, jest artykuł Koutny (2010). Niniejsza praca jest jedyną jak do tej pory próbą zastosowania koncepcji JOS do badań języków sztucznych (nie-etnicznych) z perspektywy zarówno teoretycznej, jak i empirycznej.

W **rozdziale 1. „Językowy obraz świata”** omówiono koncepcję JOS i jej historyczny rozwój. Zaprezentowana została teoria i metodologia opracowana w ramach Lubelskiej Szkoły Etnolingwistycznej wraz z różnymi alternatywnymi definicjami JOS oraz praktycznymi konsekwencjami przyjęcia którejś z nich. Przybliżone czytelnikowi zostały kluczowe pojęcia *podmiotu*, *perspektywy* i *faset*.

Koncepcja JOS, chociaż sięga swoimi korzeniami co najmniej do filozofii Wilhelma von Humboldta, jest wciąż mało popularna poza granicami Polski, w której zajmuje istotne miejsce jako podstawowy koncept etnolingwistyki. Była ona szeroko omawiana przez polskich badaczy z różnych ośrodków naukowych w odniesieniu do problemów filozoficznych oraz praktycznych wynikających z podejścia etnolingwistycznego. Prace na ten temat publikowane były głównie po polsku w czasopiśmie *Etnolingwistyka*, wrocławskiej serii *Język a kultura* oraz tzw. *Czerwonej Serii*. W ostatnich kilku latach wiele artykułów Jerzego Bartmińskiego – inicjatora tych badań, a także faktycznego założyciela Lubelskiej Szkoły Etnolingwistycznej – zostało przetłumaczonych na język angielski oraz zebranych w tomie *Aspects of Cognitive Linguistics* (2009). Wszystkie te prace zajmują się językami etnicznymi jako naturalnie rozwijającymi się we wspólnocie komunikatywnej.

W **rozdziale 2. „Języki sztuczne”** przeprowadzono lingwistyczną analizę języków sztucznych z perspektywy historycznej i typologicznej. Zostały również podane oraz krytycznie omówione funkcjonujące w językoznawstwie współczesnym definicje *języka sztucznego*.

Jak do tej pory języki sztuczne nie cieszyły się znacznym zainteresowaniem współczesnego językoznawstwa. Problematyka ta podejmowana była w pracach historycznych (m.in. Bausani 1970; Higley 2007; Knowlson 1975; Large 1985; Salmon 1972; Slaughter 1982; w Polsce Jurkowski 1986), a także interlingwistycznych, które w szczególności skupiały się na międzynarodowych językach pomocniczych takich jak Esperanto (w szczególności Blanke 1985; także tomy pokonferencyjne Gesellschaft für Interlinguistik i setki publikacji m.in. D. Blankego, najważniejszej postaci w tej dziedzinie, oraz W. Blanke, A. Duliczenki, S. Fiedler, F. Gobbo, Ch. G. Kimury, I. Koutny, J. Lindstedta, Haitao Liu, C. Pirona, A. Sakaguchi, K. Schuberta oraz H. Tonkina). Jeśli chodzi o badania z zakresu językoznawstwa ogólnego, podejmowane one były z perspektywy generatywnej przez Alana Reeda Liberta i Christo Moskovsky'ego.

W rozdziale 2. wykazano, że języki sztuczne definiowane są jako języki skonstruowane celowo przez konkretną/e osobę/y (czasami jako cecha wspólna dodawane jest powstanie w stosunkowo krótkim czasie). Takie definicje klasyfikują języki ze względu na pochodzenie, dzieląc je na dwie homogeniczne klasy: sztuczne i naturalne. Jednakże, jak pokazała przeprowadzona analiza, klasy te nie są jednolite. Sam przegląd historyczny okazał się wystarczającą metodą badawczą, aby wykazać, że różne typy języków sztucznych rozwijały się w 5 głównych etapach:

- *a priori* w XVII w.,
- *a posteriori* w XIX w.,
- formalne w XX w.,
- artystyczne w XX w.,
- sztuczne w Internecie od lat 90. XXw.

Zróznicowane są te języki także ze względu na strukturę i pochodzenie materiału, cel powstania, a także funkcjonalnie.

Szczegółowo problem binarnego podziału na języki naturalne i sztuczne zbadany został w **rozdziale 3. „Naturalne a sztuczne”**. Zastosowanie czterech szerokich zestawów cech zaowocowało otrzymaniem klasy przypadków granicznych:

- pidżynów,
- języków rewitalizowanych (*revitalised*) i reaktywowanych (*revived*),
- kontrolowanych/minimalnych,
- migowych i miganych
- rekonstrukcji językowych.

Języki zostały ocenione pod kątem cech definicyjnych języka ludzkiego Hocketta, klas naturalności Lyonsa, poziomów celowego wpływu Svadosta i zmodyfikowanych list cech języków naturalnych Duliczenki i Liu. Procedura ta pozwoliła autorce na obalenie tradycyjnego podziału języków na sztuczne i naturalne, pokazując, że wszystkie języki umiejscowione są na skali rozciągniętej pomiędzy powyższymi dwoma biegunami. W świetle analiz wspomniany absolutny podział nie tylko może zostać uznany za błędny, ale także za szkodliwy dla rozwoju językoznawstwa jako nauki starającej się wyjaśnić mechanizmy leżące u podstaw kategoryzacji językowych poprzez wyeliminowanie cennego materiału do badań, jakim są języki sztuczne.

Językiem w największym stopniu spełniającym kryteria bycia naturalnym pośród sztucznych jest esperanto. Najmniej naturalne natomiast – z podanej perspektywy badawczej – wydają się być języki programowania i silnie sformalizowane języki logiki. Językowi esperanto jako naturalnie rozwijającemu się poświęcony jest **rozdział 4. „Esperanto jako przypadek przejściowy”**. Wykazane zostaje, że esperanto, mimo że jest językiem sztucznie stworzonym, rozwija się naturalnie, tj. w sposób odpowiadający rozwojowi języków etnicznych. Rozdział ten skupia się na opisanu sytuacji socjolingwistycznej użytkowników tego międzynarodowego języka pomocniczego w porównaniu do języków tradycyjnie

uznawanych za naturalne. Istotnym wnioskiem jest, że społeczność ta stanowi wspólnotę komunikatywną użytkowników esperanto jako języka drugiego. Co więcej, nawet rodzimi użytkownicy esperanta są zawsze co najmniej dwujęzyczni.

Rozdział 5. „Językowy obraz świata dla języków sztucznych” jest próbą zastosowania paradygmatu Lubelskiej Szkoły Etnolingwistycznej do języków sztucznych i pewnych przypadków granicznych. Nakreśla on możliwe ograniczenia takiego podejścia w oparciu o kluczowe pojęcia teoretyczne zastosowane do poszczególnych typów języków.

Jako najbardziej podstawowe kwestie w ramach teorii JOS zidentyfikowane zostają: *podmiot* wraz z jego *perspektywą*, *faset* (tj. wiązka cech przypisywana danemu pojęciu) a także ich powiązania z kulturą. Szkoła Lubelska zakłada, że JOS kształtowany jest we wspólnocie komunikatywnej osadzonej w kulturze, będącej podmiotem wyrażanych treści i tworzącej strukturę pojęcia w postaci faset poprzez ustawienie w konkretnej perspektywie. Oznacza to, że identyfikacja podmiotu wraz z jego kreowaną kulturowo perspektywą dla danego języka jest najwyższej wagi kwestią, aby w ogóle móc mówić o zastosowaniu metodologii lubelskiej do jakiegokolwiek języka sztucznego.

I tak np. *podmiot* jest zjawiskiem zmiennym w zależności od typu języka. W przypadku języka esperanto jako rozwijającego się naturalnie w społeczności podmiotem będzie niewątpliwie właśnie ta wspólnota komunikatywna. Pociąga to za sobą fakt, iż ułożenie *faset* danego pojęcia nie będzie zależne od poglądów twórcy esperanta, a raczej będzie negocjowane we wspólnocie. Zupełnie inaczej sprawa się ma z językami uniwersalnymi (inaczej zwanymi filozoficznymi). Ponieważ nie posiadają (i w zasadzie nigdy nie posiadały) wspólnoty, najbezpieczniej założyć będzie, że ich podmiotem jest sam autor. Tak więc, schematy kategoryzacji świata, jakimi operowały – a zupełnie nie przystające do dzisiejszego stanu wiedzy – można uznać za odzwierciedlające autorskie przekonania twórcy języka, jego wiedzę o świecie i języku.

Takie rozumienie funkcji podmiotu przy próbie rekonstrukcji JOS dla dowolnego języka mogłoby oznaczać, że tylko i wyłącznie języki o dostatecznie dużej ilości mówców mogą stanowić przedmiot zainteresowania badaczy JOS. W wykluczeniu takiej sytuacji, jako *novum* metodologiczne, do badań języków sztucznych zastosowano w pracy kryteria tekstowości de Beaugrande'a i Dresslera (1981). Dzięki przyjętej metodzie udało się sklasyfikować języki sztuczne na skali od w pełni rozwiniętego języka, poprzez *semi-język* i *tekst* (tj. wzorzec tekstu), aż po *tekst* (czyli produkt konkretnego autora). Taka hierarchia pozwala na uwzględnienie wszystkich języków sztucznych w analizach JOS, przy założeniu,

że niektóre z nich są artystycznymi kreacjami, które można badać podobnie jak poezję czy inne teksty literackie.

Rozdział 5. jest także egzemplifikacją empiryczną wyników badań prowadzonych w rozdziałach 2. i 3. oraz uzyskanych na ich podstawie konkluzji do analizy języka esperanto. Zaproponowano w nim metodę badań JOS w esperanto. Poruszone w tym kontekście zostały problemy wielojęzyczności oraz nieostrości semantycznej, która wynika z tejże wielojęzyczności a także wielokulturowości użytkowników języków sztucznych w ogóle. Istotne jest, że użytkownicy rodzimi (ok. 2000) esperanta nie tylko nie stanowią większości i decydują o ostatecznym kształcie języka, ale także wszyscy są co najmniej dwujęzyczni. To sprawia, że jakiegokolwiek badania JOS należałoby przeprowadzać z uwzględnieniem problemu wpływów językowych i kulturowych na respondentów. Proponowane zatem jest zaprojektowanie części ankietowej zawierającej pytania pozwalające na ustalenie zakresu wpływu pozostałych języków znanych respondentom na język badany.

Rozdział 6. „Problemy badawcze na przykładzie studium pilotażowego” przedstawia wyniki wstępnego badania językowego obrazu świata esperanta przeprowadzonego na grupie 32 zaawansowanych użytkowników (w tym dwóch użytkowniczek rodzimych) oraz porównuje je z niektórymi wynikami przedstawionymi przez Koutny (2010). Wykazano, że obszary, w których JOS użytkowników esperanta jest przenoszony z języków rodzimych to:

- kategorie poznawcze:
 - stereotypy dot. kolorów,
 - prototypowość roślin i zwierząt;
- różniące się między kulturami wartości symboliczne zwierząt i roślin;
- kategorie gramatyczno-semantyczne:
 - rodzaj gramatyczny,
 - kolokacje i leksykalizacje.

Ta ostatnia kategoria nie wykazuje jednak tak silnego wpływu innych języków na esperanto, jak poprzednie. Mimo że istnieją w esperancie formy alternatywne, które pojawiły się pod wpływem języków rodzimych, można zaobserwować proces stabilizacji jednej lub dwóch form esperanckich.

JOS typowy dla esperanta i konsekwentnie prezentowany jest widoczny w następujących obszarach:

- koncepty kulturowe związane z Ruchem;
- stereotyp esperantysty.

Mimo że JOS w esperancie jest bardziej ograniczony niż w językach etnicznych, to jednak w sposób oczywisty istnieje.

Badanie pilotażowe przedstawione w rozdziale 6. ujawniło wiele problemów wynikających z faktu, iż esperantysty nie są jednorodną grupą. Wykazało, że badania w JOS należy poszerzyć o zagadnienia dotyczące wielojęzyczności. Potwierdziło jednak równocześnie wcześniej stawiane hipotezy: po pierwsze, że esperanto dąży do naturalności, a jego normy są negocjowane i rozwijają się spontanicznie; po drugie, że wiele obszarów obecnego JOSu w esperancie są silnie uzależnione od rodzimych języków i kultur użytkowników; i wreszcie, że trzon Ruchu prezentuje spójny obraz świata oparty na poczuciu przynależności do wspólnoty, jej kulturze i normach.

W odniesieniu do postawionych na wstępie celów pracy, w części końcowej rozprawy zostały sformułowane następujące wnioski z badań:

1. Analizy teoretyczne przeprowadzone w niniejszej rozprawie wykazały, że języki sztuczne nie stanowią jednolitej grupy, a ich różnorodne cechy wymuszają różne perspektywy przy próbie zastosowania paradygmatu lubelskiego.
2. Obalony został binarny podział na języki sztuczne i naturalne; zaproponowana została skala naturalności/sztuczności.
3. Językiem, który może w ramach Lubelskiej Szkoły Etnolingwistycznej być traktowany jako naturalny jest bez wątpienia esperanto.
4. Wszelkie badania języków sztucznych w ramach paradygmatu lubelskiego wymagają uwzględnienia transferu z innych języków znanych respondentom a także wpływów kulturowych.

Wykazano również, że dalsze badania tego języka, a w przyszłości także innych języków sztucznych, pozwolą poszerzyć wiedzę na temat ludzkiej zdolności posługiwania się językiem.